

Protokół z posiedzenia Komitetu Rewitalizacji

Data: 11 grudnia 2019 r.

Uczestnicy: Członkowie Komitetu zgodnie z listą obecności

Miejsce: Sala konferencyjna Urzędu Miasta Kołobrzeg

Plan spotkania:

I. Zaopiniowanie projektu budżetu

II. Uwagi i wnioski.

III. Zakończenie

Przebieg posiedzenia:

Przewodniczący Komitetu Pan Jacek Woźniak przywitał członków Komitetu. Powiedział, że posiedzenie chciałby poświęcić ocenie propozycji do budżetu miasta, obejmujących obszary rewitalizacji. Uzyskano materiał z komórek organizacyjnych miasta. Są to elementy wypisane z Wieloletniej Prognozy Finansowej. Czas realizacji jest rozłożony na wiele lat do przodu. Niektóre z nich rozpoczną się w 2020 r. lub nawet rozpoczęły się w 2019 r., a ich termin realizacji jest rozłożony w czasie, szczególnie w przypadku projektów miękkich, ale również niektórych inwestycyjnych. Zależało mu na materiale, który dotyczy tylko budżetu na przyszły rok, takim jaki dostają radni Rady Miasta Kołobrzeg do uchwalenia. Jednak tam nie jest to rozpisane aż tak szczegółowo. W pozyskanym materiale jest kilka takich zapisów, które bezpośrednio jako zadanie w budżecie nie występują. Jednak wiadomo, że kryją się pod pewną pozycją w budżecie miasta, w dziale i rozdziale. Np. projekty związane z MOPS. Zaproponował, żeby się po kolei analizować poszczególne pozycje w otrzymanym materiale

Adabar – Klub Młodzieżowy.

W budżecie miasta zaplanowano na to zadanie 1 000 000 zł. Ma ona mieć funkcję Młodzieżowego Domu Kultury. Pan Jacek Woźniak uważa, że ta kwota może nie wystarczyć. Pan Marian Jagielka zwrócił uwagę, że piwnice są zawilgocone i zasolone. Uważa, że najpierw trzeba rozwiązać ten problem. On również uważa, że 1 000 000 zł to za mało. Pan Łukasz Zięba zapytał czy została już wybrana metoda osuszenia. Bo jedną z metod jest iniekcja. Pan Marian Jagielka powiedział, że jest to proces długotrwały, wymagający zabezpieczenia ścian. Pan Jacek Woźniak powiedział, że osuszenie będzie problemowe, bo lustro wody jest na głębokości 1,4 m. Pan Marian Jagielka zwrócił uwagę, że również budynki mieszkalne przy ul. Gierczak są zalewane wodą. Uważa, że najpierw trzeba dokładnie rozpoznać teren. Pan Jacek Woźniak zapytał członków, czy są zgodni by zaopiniować tę pozycję pozytywnie. Pan Marian Jagielka uważa, że trzeba zasugerować, że te pieniądze nie wystarczą. Pan Woźniak powiedział, że Komitet Rewitalizacji tylko opiniuje projekt budżet, nie wskazuje kierunków. **Natomiast można zawrzeć przy stanowisku Komitetu informację, że jego członkowie mają świadomość, że nie jest to kwota, która zabezpieczy potrzeby związane z modernizacją pomieszczeń.** Wszyscy uczestnicy spotkania zaopiniowali to pozytywnie. Pan Maciej Suder zadał pytanie, czy renowacja pomieszczeń Adabaru jest jednym z elementów projektu rewitalizacyjnego pt. Klub Młodzieżowy. Pan Jacek Woźniak potwierdził, że jest to pierwszy etap projektu. Podejrzewa, że w kolejnym roku będzie następny etap tj. wyposażenie klubu i przekazanie go w zarządzanie i administrowanie przez Regionalne Centrum Kultury. Podejrzewa, że realizacja projektu zajmie 2-3 lata.

Budowa amfiteatru wraz z zadaszeniem nad widownią.

Pan Jacek Woźniak powiedział, że w budżecie miasta jest kwota na dokończenie projektu. Pan Marian Jagielka zaapelował o rozsądek. Stwierdził, że po wybudowaniu amfiteatru będą znowu problemy, że nie jest on wykorzystany. Uważa, że ten temat nie jest przemyślany do końca. Należałoby projekt zacząć od określenia tego, co ma w tym miejscu powstać. M.in. były pomysły, żeby połączyć amfiteatr z centrum kongresowym. Uważa, że odtworzenie amfiteatru nie ma sensu. Pan Jacek Woźniak powiedział, że pracując z panem Jerzym Wolskim w Urzędzie długo zastanawiali się co zrobić z tym miejscem. Wtedy pojawiły się wnioski Regionalnego Centrum Kultury o rozbudowę obiektu RCK. Dlatego została podjęta decyzja, że przy rozbudowie amfiteatru zostanie tam umieszczonych część pomieszczeń RCK np. sale prób, zaplecze administracyjne. Obiekt amfiteatru zostanie przesunięty w stronę ulicy. Na dole mają pojawić się usługi. Dlatego w jego ocenie projekt jest już zdefiniowany. Być może jest tam jeszcze miejsce na zrobienie dużej sali konferencyjnej. Wtedy należałoby zabudować cały teren. Pan Łukasz Zięba powiedział, że przy założeniu, że wydajemy na to 40 mln zł, a prawdopodobnie będzie to 60 mln zł, powinniśmy iść w kierunku centrum kongresowego. Pan Jacek Woźniak powiedział, że Komitet może wystąpić do Pani Prezydent o zdefiniowanie zakresu inwestycji. Pani Danuta Wilk powiedziała, że niepokoją ją usługi, które mają się znaleźć w amfiteatrze. Ma nadzieję, że nie będą to usługi do wynajęcia. Obawia się nowych sklepów. Pan Jacek Woźniak powiedział, że planowano tam gastronomię. Pan Maciej Suder zaproponował zorganizowanie debaty w tym zakresie. Celem GPR nie jest odnowienie budynków, tylko aktywne włączenie mieszkańców w procesy rewitalizacyjne. Sądzi, że powinna być stworzona platforma do wymiany informacji lub nawiązania dialogu z mieszkańcami, którzy mają jakieś zdanie w tym temacie bądź chcieliby wyrazić swoje zapotrzebowanie na halę widowiskową, czy miejsca spotkań z prelegentami, miejsce na targi. Wypadałoby zgodnie z głównymi założeniami GPR i Narodowego Programu Rewitalizacji to skonsultować. Pan Jacek Woźniak uważa, że można by zorganizować taką debatę. Pan Maciej Suder stwierdził, że powinna ona dotyczyć wszystkich podpunktów programu rewitalizacji. Należy włączać mieszkańców i systematycznie pytać ich o zdanie. Inni członkowie Komitetu stwierdzili, że nie trzeba pytać mieszkańców o wszystkie projekty programu. Pan Jacek Woźniak powiedział, że mieszkańcy włączyli się w ich przygotowanie na etapie przygotowania programu. Jednak uważa, że propozycja dyskusji publicznej o amfiteatrze, nawet na tym etapie, jest dobra. **Stwierdził, że Komitet powinien ją zorganizować.** Zaproponował, żeby powstrzymać się na razie z opinią na temat pozycji w budżecie. Pani Karolin Bilaska, odnosząc się do dyskusji zwróciła uwagę, że projekt rewitalizacyjny – budowa amfiteatru wraz z zadaszeniem, został już w Gminnym Programie Rewitalizacji dla Miasta Kołobrzegramowo określony. Jeżeli projekt rewitalizacyjny miałby zostać zmieniony, trzeba będzie dokonać zmiany GPR, bo wszystko powinno się ze sobą łączyć. Chyba, że ten projekt nie będzie dalej traktowany jako rewitalizacyjny. Pan Maciej Suder powiedział, że brakuje mu wydarzeń kulturalnych i miejsca do spędzania wolnego czasu, w których można rozwijać swoje kompetencje i zdolności. Pani Karolina Bilaska powiedziała, że amfiteatr jest poza obszarem rewitalizacji i został dopisany do tego programu warunkowo, wyłącznie dlatego, że ma pełnić konkretne funkcje, które nie mogą być realizowane na obszarze rewitalizacji dla mieszkańców. Pan Jacek Woźniak powiedział, że to co się będzie działo w budynku nowego amfiteatru po sezonie, będzie oddziaływać na 2 największe osiedla w okolicy: Ogrody i Lęborskie. Jest przekonany, że przeniesienie części działalności RCK, skierowanej dla młodzieży i osób starszych, będzie korzystne. Pan Łukasz Zięba zasugerował, że w tej sytuacji można skonsultować formę obiektu, czy rzeczywiście ma to być amfiteatr czy centrum kongresowe. Pani Danuta Wilk powiedziała, że centrum kongresowe mogłoby kolidować z pracowniami RCK. Pan Maciej Suder się z nią

nie zgodził. Pan Łukasz Zięba powiedział, że najważniejszy jest cel. Mamy zapotrzebowanie na centrum kongresowe na 1000 osób. W Kołobrzegu jest tak duża baza noclegowa, że spokojnie takie centrum kongresowe byłoby wykorzystywane. To byłoby dopełnienie, kolejny element gałęzi, która mogłaby miasto wspierać. Pan Maciej Suder powiedział, że rzeczywiście trochę za późno o tym rozmawiamy. Powinno to być przedyskutowane na etapie uchwalania GPR. Pani Karolina Bilska powiedziała, że dokument można zmienić, w taki sam sposób jak został przyjęty, czyli uchwałą Rady Miasta Kołobrzeg. Pan Łukasz Zięba powiedział, że na pewno będzie potrzebne przeprowadzenie ewaluacji dokumentu i dostosowania go do aktualnych potrzeb. Pan Jacek Woźniak zaproponował pozytywnie zaopiniować sam zamiar projektowania nowego amfiteatru. Na pewnym etapie Komitet poprosi o informacje, w którym kierunku ma to zmierzać.

Pan Maciej Suder zadał pytanie, czy Komitet ma debatować na temat wszystkich projektów rewitalizacyjnych, czy tylko takich do których został przypisany budżet. Pan Jacek Woźniak odpowiedział, że jego założeniem była dyskusja na temat projektów, którym został przypisany budżet. Niewiele projektów rewitalizacyjnych zostało zaplanowanych na 2020 r. Jeżeli Komitet skupi się tylko na projektach, przy których wskazana jest kwota, w zasadzie dużo nie trzeba dyskutować. Jednocześnie wie, że są w materiale otrzymanym z urzędu zadania nie wskazane wprost w budżecie miasta, bo znajdują się w większym koszyku, ale wiążą się z projektami rewitalizacyjnymi. Zaproponował, żeby Komitet blokiem zaopiniował je pozytywnie. On w zasadzie nie ma do żadnego projektu większych uwag. Niektóre budzą u niego większe zainteresowanie dlatego chciałby, żeby kolejne posiedzenia poświęcić blokom tematycznym. Np. po kilka projektów mają Zarząd Portu Morskiego Kołobrzeg, Wydział Gospodarki Komunalnej i Lokalowej, Wydział Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami. Jedno spotkanie chciałby też poświęcić MOPS-owi, ponieważ realizują oni bardzo ważne zadania, skierowane do ludzi, którzy zamieszkują na obszarze rewitalizacji np. Klub Seniora. Pani Danuta Wilk zgłosiła, że starsi ludzie mają pretensję do MOPS-u, bo tam zapisało się ileś ludzi w ramach tego klubu i koniec. Muszą z tego klubu odejść ludzie (np. umrzeć), żeby można było dopisać nową osobę. Tak nie może być, bo ci którzy nie mogą się dopisać zazdroszczą członkom Klubu Seniora, że ci którzy zdążyli się załapać na listę mają fantastyczne wyjścia na różne imprezy, wyjazdy do teatru itd. Nikt inny nie może się dołączyć. Pani Danuta Wilk reprezentuje Dzielnicę Zachodnią, która jest bardzo zdegradowana. Mieszkańcy z tej dzielnicy nie mogą uczestniczyć w klubie z uwagi na dużą odległość oraz brak miejsc. Lokal na ul. Koszalińskiej rozwiąże problem osób z Osiedla Lęborskiego. Ale należy pomyśleć o złożeniu wniosku, żeby również w Dzielnicy Zachodniej (zawiązało się tam teraz Koło Emerytów) też coś powstało. Oni chcą być równo traktowani. Należy stworzyć dla nich świetlicę. Podobno na ul. Jedności Narodowej 58 jest propozycja utworzenia świetlicy. Mieszkańcom jest potrzebne coś więcej niż świetlica MOPS-u. Ona opiekuje się 15-ciorgiem dzieci i tylko one mogą tam przychodzić. Taki lokal do godziny 18 jest zajęty. Chodzi o to, by utworzyć miejsce, gdzie mogliby się spotykać wszyscy mieszkańcy: seniorzy, dzieci. Teraz nie mogą, bo świetlica ma określone prawa. Brakuje takiego miejsca. Jeśli nawet powstanie świetlica w budynku przy ul. Jedności Narodowej 58 to i tak mieszkańcy nie będą mogli z korzystać. To jest dzielnica starszych ludzi. Pan Jacek Woźniak przyznał Pani Danucie Wilk rację, ale powiedział, że obawia się, że ten lokal w przy ul. Jedności Narodowej 58 się do tego nie nadaje. Jest za mały. Uważa, że należy podjąć męską decyzję o wybudowanie obiektu, który byłoby świetlicą osiedlową. Pani Danuta Wilk powiedziała, że za budynkiem, w którym miałyby powstać świetlica MOPS jest teren gminy. Tam mógłby powstać klub osiedlowy i filia biblioteki. Teraz Koło Emerytów jest jakby bezdomne. Pan Maciej Suder powiedział, że ma dla nich rozwiązanie. Miasto już dawno powinno uruchomić procedurę edukacji społecznej

w zakresie pozyskiwania środków na realizację zadań. Seniorzy powinni być już dawno wyedukowani do tego, żeby napisać sobie projekt na realizację w formie zadania publicznego i samodzielnie jako organizacja pozyskać środki i jako organizacja pozarządowa to prowadzić. Pani Danuta Wilk powiedziała, że nie do końca by to było dobrze. Klub powinien być dla wszystkich a nie tylko jednego stowarzyszenia. Uważa, że po to jest opracowana rewitalizacja, żeby w ramach niej starać się o pozyskanie środków. Nie można nikogo wykluczać.

Pani Miłena Derlikiewicz zapytała czy na tym etapie Komitet Rewitalizacji, może dodać coś do projektu budżetu. **Pan Jacek Woźniak stwierdził, że Komitet powinien wybrać z listy projektów rewitalizacyjnych umieszczonych w programie, te które są priorytetowe i wskazać je Pani Prezydent. Pan Maciej Suder zaproponował, żeby złożyć do Pani Prezydent wniosek, by skierować trochę środków na działania edukacyjne.** Np. jeżeli nie zostaną wykorzystane środki MOPS-u przeznaczone na aktywizowanie seniorów. Pani Karolina Biłska powiedziała, że prawdopodobnie środków przypisanych dla MOPS-u nie można wykorzystywać do innych celów. Budżet jest skonstruowany w bardzo ścisły sposób, z podziałem na działy i rozdziały przypisane konkretnym zadaniom. Dlatego tych środków nie da się wprost przenosić na działania edukacyjne wskazane w innym punkcie. Pan Jacek Woźniak radził, żeby nie przenosić teraz środków pomiędzy pozycjami, bo to nie jest kompetencja Komitetu Rewitalizacji.

Pani Danuta Wilk zaproponowała, żeby Komitet zawnioskował do Pani Prezydent o przygotowanie wniosku o pozyskanie środków na budowę nowej świetlicy, co wpisuje się w rewitalizację tej dzielnicy. Przewodniczący Komitetu podsumował, że może być to jeden z punktów opinii do Pani Prezydent, by przystąpić do prac związanych z utworzeniem w Dzielnicy Zachodniej wielofunkcyjnej świetlicy osiedlowej. Na etapie ewentualnej realizacji uszczegółowi się jej zakres. Pani Danuta Wilk powiedziała, że było to zdiagnozowane na etapie przygotowania programu i jest w nim umieszczone. Należy tylko zwrócić Pani Prezydent uwagę, żeby te działania przyspieszyć. Pan Maciej Suder zapytał, który to nr projektu. Pani Danuta Wilk powiedziała, że nie ma dokładnie takiego projektu. Jest to ujęte w rozwoju placówek wsparcia dziennego. Pani Karolina Biłska uzupełniła, że w tym projekcie chodziło o placówki MOPS-u. Był to projekt przez nich zgłoszony. Rzeczywiście jest projekt w programie, dotyczący rozwoju działania istniejącej świetlicy, (tej która została zalana) na coś w rodzaju osiedlowego domu kultury. Jednakże już po uchwaleniu dokumentu okazało się, że ten lokal nie jest wystarczający i podobno nie spełnia norm.

Pani Danuta Wilk powiedziała, że Pani Prezydent na spotkaniu z mieszkańcami powiedziała, że stara się utworzyć świetlicę w budynku przy ul. Jedności Narodowej 58. Jednakże na komisji mieszkaniowej niektórzy radni uznali, że szkoda mieszkania. Pan Jacek Woźniak powiedział, że był w tym lokalu i jest on za mały. Lepszym rozwiązaniem byłoby np. wybudowanie obiektu modułowego. Pani Danuta Wilk powiedziała, że wnioskowała o obiekt kontenerowy. Pan Jacek Woźniak powiedział, że widział obiekt tego typu w Kołobrzegu. Jest to siedziba firmy Elektro Eko przy Sukcesie. **Pani Danuta Wilk zaproponowała, żeby zawnioskować by miasto poszukała funduszy na to w związku z rewitalizacją.** Składała w tym temacie interpelację, by ewentualnie taką świetlicę postawić. Proponuje lokalizację za budynkiem przy ul. Jedności Narodowej 58. Pan Jacek Woźniak powiedział, że może dobrą lokalizacją byłby teren rekreacyjny przy ul. Wylotowej. Pani Danuta Wilk uważa, że to zły pomysł. Ten plac jest częściowo już zagospodarowany, oddalony od oświetlenia, od ulicy, w głębi. Tam się zbierają różne osoby. Wątpi, że rodzice będą mieć odwagę by wysłać tam dzieci same. Poza tym, to jest jedyny plac zabaw w całej dzielnicy. Tam są boiska i inne urządzenia rekreacyjne. Szkoda tego terenu by go zabudować. Pani Karolina Biłska wspomniała, że był kiedyś pomysł

by na funkcje kultury – klubu osiedlowego wykorzystać kamienicę przy ul. Rybackiej. Poza tym był też pomysł, ujęty w programie rewitalizacji, by wykorzystać hangar przy ul. Szyprów. Pani Milena Derlikiewicz powiedziała, że obiekt jest wykorzystywany przez harcerzy i bardzo martwi się, że jest zaplanowany w programie na stolarnię miejską. Powiedziała, że nie było to konsultowane z harcerzami. Pani Karolina Bilska powiedziała, że jest to projekt zgłoszony w trakcie konsultacji społecznych. Nie oznacza to, że na pewno zostanie stworzona, to była propozycja. Pani Milena Derlikiewicz powiedziała, że harcerze muszą się gdzieś spotykać, a nie mają gdzie. Miasto jest całkowicie zamknięte dla młodzieży. Jeżeli ktoś podlega pod RCK lub MOPS to jest dla nich miejsce. Dla harcerzy z Kołobrzegu nie ma miejsca. Kiedyś było 6 drużyn, teraz została jedna i jedna gromada zuchowa. Wykorzystują teren przy Reducie Solnej, ale jest tam na tyle chłodno zimą, że rodzice niechętnie puszczaają tam dzieci. Ich jedyną opcją by utrzymać się w Kołobrzegu, jest wydzierżawić tamto miejsce i przenieść się do centrum. Harcerze w centrum miasta wynajmują salę u LEX, która jest ciepła i przestronna. Jeżeli harcerze zostaną pozbawieni terenu przy Reducie nie będą mieć możliwości wynajmu sali. Fajnie jest być w centrum miasta. Do okolic Reduty ciężko się dostać i jest ciemno. Kilka lat temu myśleli o tym by na terenie HOM-u razem z ZPM by zrobić duże przestronne sale, by je wspólnie wykorzystywać. Harcerze są bardzo otwarci, ten teren nie jest ich, ale ciągle im coś ktoś zabiera: Nabrzeże Remontowe, kawał terenu na parking. Grunt nie jest ich, więc się zgadzają, ale czują się zagrożeni. Są pomijani we wszystkim. Dlatego obawia się, że w końcu harcerze dowiedzą się, że miasto zabierze im ten teren, bo są bardziej potrzebujący np. seniorzy, np. miejska stolarnia. Pan Maciej Suder powiedział, że Reduta to jedyne miejsce w Kołobrzegu, gdzie w centrum można rozpalić ognisko. Pani Milena Derlikiewicz powiedziała, że Reduta Solna to jest jedyny zabytek w mieście, który jest w rękach harcerzy od 70 lat, na które miasto nie dało złotówki. Sami harcerze odkopywali teren zabytku, sami naprawiali dach. Pani Danuta Wilk powiedziała, że być może hangar dla harcerzy, którzy od czasu do czasu mają zbiórkę nie jest zły, ale na świetlicę nie jest dobre miejsce. To jest już miejsce w rejonie schodzącym do rzeki, czy ktoś by się odważył tam iść. Pan Maciej Suder powiedział, że można by tam zrobić centrum gdzie przyjeżdżaliby harcerze z całego kraju. Tak to kiedyś działało, Harcerski Ośrodek Morski. To było jedyne miejsce poza obecnie zaoraną okolicą ul. Morawskiego, gdzie można było postawić namiot. Teren przy ul. Morawskiego też był kiedyś harcerski, ale Prezydent stwierdził, że miastu jest bardziej potrzebny. Pani Milena Derlikiewicz jeszcze raz podkreśliła, że harcerze sami dbali o zabytkową redutę przez lata. Nigdy nie poprosili o dotację na zabytek ani na ich działalność. Teraz są skubani z każdej strony. Ma świadomość, że miasto będzie chciało uzyskać ten teren. Pan Maciej Suder powiedział, że harcerze mogliby się włączyć do projektu stolarni miejskiej, chociaż oni jako Stowarzyszenie OpenLab Kołobrzeg też będą wnioskować o środki na realizację otwartych pracowni. Pani Milena Derlikiewicz powiedziała, że harcerze niekoniecznie chcieliby aktywnie spawać i dziergać z drutu, tylko muszą mieć miejsce gdzie mogą się spotkać i pobawić. Pan Maciej Suder przerwał, mówiąc że mogliby samodzielnie wykonać meble, elementy małej architektury, wykorzystywane do zbudowania torów przeszkód na terenie wokół reduty, w celu rewitalizacji reduty. Pani Milena Derlikiewicz powiedziała, że jest to zabytek, i nic nie może być tam robione bez zgody konserwatora, nawet koszenie trawy. Pan Suder powiedział, że na pewno jest możliwość porozumienia z Panią Konserwator. Pani Milena Derlikiewicz powiedziała, że to nie jest istotne w tej sprawie. Harcerze potrzebują suchej i ciepłej sali, gdzie mogą usiąść na ziemi, popłasać, pouczyć się, ale przez zabawę, a nie koniecznie przez drewno. Oni realizują takie rzeczy, ale w terenie. Pani Milena Derlikiewicz nie twierdzi, że to jest zły pomysł. Ale jeżeli tam powstanie taka pracownia, to te dzieci nie będą miały nic.

Bo jeśli harcerzy nie będzie stać by wynająć salę w centrum (a robią to wyłącznie za pieniądze uzyskane z tej dzierżawy), to dzieci nie będą się miały gdzie spotkać.

Pan Jacek Woźniak wrócił do meritum spotkania, czyli zaopiniowania budżetu. Powiedział, że na pierwszym posiedzeniu Komitetu wnioskował, żeby Komitet miał wgląd w projekt budżetu jeszcze przed przekazaniem go do Rady Miasta Kołobrzeg. Wywołało to opór, ponieważ Skarbnik żeby się wyrobić, pracuje do ostatniej chwili. **Dlatego uważa, że Komitet powinien zmienić koncepcję i do przyszłorocznego budżetu sami powinni wystąpić z propozycjami, które punkty z programu rewitalizacji powinny się znaleźć w budżecie miasta, a nie dokonywać oceny tego co się już znalazło.** Pan Maciej Suder powiedział, że należałoby się skontaktować z interesariuszami rewitalizacji, czy są już gotowi do realizacji i jaka powinna być kolejność działań. Pan Jacek Woźniak zwrócił uwagę, że część interesariuszy jest członkami Komitetu Rewitalizacji. Dodał, że byłoby warto by Komitet zapoznawał się szczegółowo z kolejnymi projektami. Pan Maciej Suder zwrócił uwagę, że do MOPS-u jest przekazanych dużo środków, a nie widział żadnych środków przeznaczonych na szeroko rozumianą edukację związaną z GPR. Zadaniem Komitetu oraz miasta jest aktywizacja społeczna, ponieważ gminny program rewitalizacji polega na aktywizacji społecznej, na włączeniu społeczności lokalnej w działalność rewitalizacyjną. Bez tego rewitalizacja jest bez sensu. Trzeba dać społeczności lokalnej poczucie, że mają wpływ na otaczającą nas przestrzeń. To jest główne założenie Narodowego Planu Rewitalizacji. Mieszkańcy zostali odcięci od przestrzeni miejskiej, mają poczucie bezradności jeśli chodzi o możliwość jej wykorzystania i nie posiadają wiedzy jak należy pisać projekty i pozyskiwać środki. Dlatego jego główna uwaga do budżetu jest taka, że należałoby jeszcze raz przeanalizować projekty i sprawdzić, czy znajdują się w niej cele związane z edukacją społeczną, powiązaną z możliwością wpływu mieszkańców na rewitalizowaną przestrzeń. Aktywizacja mieszkańców polegająca na tym, że dostają wiedzę związaną z tym jak pisać projekty, np. do Wydziału Kultury na realizację zadań publicznych, jak organizować się w małe struktury, które są beneficjentami programu rewitalizacji. To jest kluczowe w pierwszym etapie w 2020 r., tak by w następnych latach była aktywna grupa mieszkańców biorąca udział w procesie rewitalizacji.

Pan Marian Jagielka powiedział, że teraz kwoty już zostały przypisane. Pan Jacek Woźniak stwierdził, że podczas spotkania ma cały czas poczucie, że Komitet spotkał się trochę za późno. Uważa, że Komitet powinien inicjować działania, kierunki do budżetu. W danym momencie trudno kwestionować konkretne pozycje, zwłaszcza, że nie jest to kompetencja Komitetu. Obecnie jest za późno na zmianę, bo procedura opracowania budżetu jest ściśle określona. Według niego priorytetowa w roku 2020 jest kwestia polityki parkingowej i mobilności miejskiej. Pani Danuta Wilk powiedziała, że jest to powiązane z rewitalizacją. Pan Jacek Woźniak stwierdził, że jest to wpisane do budżetu, więc trudno to kwestionować. Natomiast wywołuje pytania brak kwoty podanej przy Parku Kieszonkowym w obszarze Zachodnim, koło kościoła. Pani Karolina Bilka powiedziała, że ten projekt został zgłoszony przez mieszkańców w trakcie konsultacji społecznych w terenie. Chodzi o trochę zieleni i elementów małej architektury, taki uporządkowany skwerek. Widocznie osoby zajmujące się zielenią w urzędzie nie przewidziały by realizować ten projekt w przyszłym roku.

Pani Danuta Wilk powiedziała, że jeżeli już rozpoczęliśmy mówić o parkingach, to bardzo ważnym problemem dla Dzielnicy Zachodniej jest konieczność przedłużenia ul. Jasnej w stronę ul. Wylotowej. Stała dzień wcześniej z mieszkańcami prawie godzinę na krzyżówce ul. Wylotowej. Przed godziną 15-tą zrobił się ogromny zator i wszyscy na siebie trąbili. Utworzenie takiej drogi wpisuje się w degradację, bo spaliny, ruch, dzieci które nie mogą

przejsć. **Gdyby Komitet zawniósł, żeby taką inwestycję wprowadzić do WPF-u, np. wytyczenie drogi.** Pan Jacek Woźniak powiedział, że w tym temacie widać podejście do dokumentów strategicznych, w tym Polityki Transportowej NOF. Tam były wpisane zadania m.in. to. Pani Danuta Wilk nie zgodziła się z tym stwierdzeniem, powiedziała, że to nie było tam ujęte. Dobrze to przeczytała. Jest tam tylko zaplanowana ul. Jasna w stronę Bricomarche, potem rondo i dalej droga idzie w kierunku ul. Sienkiewicza, a nie ul. Wylotowej. W innych planach jest wydłużenie ul. Jasnej, ale tylko do ul. Rolnej. Pan Woźniak przyznał jej rację. Jednak dodał, że w polityce były wymienione inwestycje w kolejności ich ważności. Urząd Miasta ją ignoruje. On na szczęście upierał się przy łączniku ul. Myśliwskiej z ul. Jagiellońską. Uważa, że łącznik ul. Sienkiewicza z Wylotową też jest bardzo ważny. Sprawdził na mapie, że jest możliwość wytyczenia tej drogi. Można by skorzystać ze spec ustawy i ją zrealizować. Nie wie tylko czyją własnością jest grunt. **Pani Danuta Wilk uznała, że Komitet powinien złożyć wniosek o realizację takiej inwestycji, bo wpisuje się ona w program rewitalizacji. Pan Jacek Woźniak stwierdził, że to kolejny wniosek aby dokonać zmiany programu rewitalizacji.**

Pan Maciej Suder zaproponował nowy wniosek. Podjął decyzję, że chciałby jako prezes stowarzyszenie OpenLab Kołobrzeg wziąć na siebie organizację w roku 2020 cyklu spotkań i szkoleń dla mieszkańców i NGO, polegających na tłumaczeniu czym jest rewitalizacja, jak mieszkańcy mogą brać w niej udział. Mogą zrobić cykl np.3 szkoleń jak założyć stowarzyszenie. Pan Łukasz Zięba powiedział, że na tego typu przedsięwzięcia są granty zewnętrzne. Pan Maciej Suder powiedział, że przecież mamy możliwość korzystania z gminnego programu rewitalizacji, w ramach tego że te cele są tam zawarte. Pan Łukasz Zięba powiedział, że wydaje mu się, że na to nie ma dedykowanych środków. Pani Karolina Bilka powiedziała, że na program rewitalizacji jako pozycję w budżecie nie przeznaczono środków. Są tylko środki dedykowane na konkretne projekty, natomiast na takie działania jakie wymienia Pan Maciej Suder nie ma środków. Pan Maciej Suder przerwał, że przecież są one wpisane w programie. Pani Karolina Bilka wyjaśniła, że jest taki projekt wpisany do GPR, ale takich środków nie wpisano do budżetu miasta na przyszły rok, bo wykonawcą projektu nie jest Urząd Miasta, a stowarzyszenie OpenLab Kołobrzeg. W budżecie miasta są wpisane środki na zadania, które realizuje Gmina Miasto Kołobrzeg bądź jej jednostki. Pan Maciej Suder powiedział, że w tej sytuacji stowarzyszenia nie mogą korzystać z budżetu miasta na realizowanie działań publicznych. Pani Karolina Bilka powiedziała, że mogą ale tylko w procedurach konkursowych. Takie konkursy prowadzi np. Wydział Edukacji, Kultury i Sportu dla organizacji pozarządowych. **Pan Jacek Woźniak powiedział, że Komitet może złożyć wniosek, żeby w ramach konkursu organizowanego przez Wydział Spraw Społecznych bądź Wydział Edukacji, Kultury i Sportu, jednym elementem konkursu było również upowszechnianie wiedzy na temat społeczeństwa obywatelskiego.** Pan Maciej Suder zastanawia się dlaczego jako stowarzyszenie, które zgłosiło taki projekt zaakceptowany w programie rewitalizacji, nie mogą pozakonkursowo tego robić. Pan Jacek Woźniak powiedział, że mogą, ale muszą zgłosić wniosek do Prezydenta Miasta Kołobrzeg, który może do 10 000 zł rozstrzygać takie kwestie pozakonkursowo. Pani Karolina Bilka powiedziała, że o ile rozumie taka kwota nie jest wpisana wprost w budżecie miasta, tylko jest ujęta w jakimś dziale przeznaczonym na kwestie społeczne. Pan Jacek Woźniak powiedział, że takie działania prowadzi Wydział Spraw Społecznych. To jest tylko kwestia tylko tego, czy Pani Prezydent analizując taki wniosek uzna, czy jest zasadność. Pani Karolina Bilka powiedziała, że przecież również w tym celu są organizowane konkursy dla organizacji pozarządowych. Pan Maciej Suder stwierdził, że gdyby jako organizacja miałaby się wspierać tylko i wyłącznie konkursami, to bez sensu było wpisanie tych założeń i celów do gminnego

programu rewitalizacji. Pani Karolina Bilaska zwróciła uwagę, że program rewitalizacji to nie jest program, który jest realizowany przez gminę. Gmina to koordynuje. Do programu rewitalizacji projekt może złożyć każdy. Np. Zarząd Portu Kołobrzeg realizuje projekty z własnych pieniędzy i nie prosi Gminy o środki finansowe. Ponadto są projekty zgłoszone przez inne NGO czy osobę fizyczną, która chce otworzyć w Dzielnicy Zachodniej dom opieki dla starszych ludzi. To nie oznacza, że gmina ma dać z własnego budżetu na to środki. Wpisanie projektu do gminnego programu rewitalizacji umożliwia pozyskanie środków zewnętrznych na rewitalizację np. z funduszy unijnych. Wpisanie ich do programu daje im większe wsparcie, ale nie oznacza, że gmina je finansuje. Pan Maciej Suder zapytał, czy to jednak gmina nie powinna zabezpieczyć takich środków, jeśli została opracowana strategia. Pani Karolina Bilaska powiedziała, że to nie wynika z dokumentu.

Pan Łukasz Zięba powiedział, że chciałby w przyszłym roku utworzyć 3 nogę budżetu obywatelskiego, tak by w budżecie znalazły się środki, chociażby na to, żeby stowarzyszenia mogły występować o to by miasto pokryło wkład własny w różnego rodzaju projekty. To spowoduje z automatu zaktywizowanie, bo okazuje się, że brak wkładu własnego jest główną barierą, że NGO nie sięgają po środki. Pan Maciej Suder powiedział, że to można zapewnić za pomocą pracy wkładu własnego, pracy wolontariuszy. Pan Łukasz Zięba uważa, że to będzie duża pomoc, żeby zaktywizować stowarzyszenia. Wtedy jest jasna sytuacja, że w danym roku dla organizacji miasto zabezpieczy taką kwotę. Pan Maciej Suder powiedział, że im została w ramach projektu przypisana współpraca z Wydziałem Kultury. Pani Karolina Bilaska powiedziała, że to jest tylko robocze dopisanie. W urzędzie powstał zespół ds. rewitalizacji, który zastanawiał się jaki wydział mógłby współpracować ze Stowarzyszeniem OpenLab, gdyby przystąpili do realizacji swojego projektu. Pan Maciej Suder stwierdził, że w tej sytuacji Wydział Kultury może otrzymać środki, które przeznaczy na to by wspólnie ze stowarzyszeniem realizować projekt. Pani Karolina Bilaska powiedziała, że przecież stowarzyszenie jeszcze nie realizuje tego projektu. Pan Maciej Suder powiedział, że mogą zrealizować projekt organizując w roku 2020 szkolenia. Pani Karolina Bilaska powiedziała, że w takiej sytuacji powinni napisać wniosek wcześniej, zanim budżet będzie utworzony. Pani Danuta Wilk powiedziała, że do końca września jest termin składania wniosków do budżetu. Wówczas wydział, który miałby współpracować ze stowarzyszeniem, powinien takie środki zaplanować i określić. Wydział określa do skarbnika zapotrzebowanie na podstawie zaplanowanych działań. Niektóre są realizowane corocznie. Jednak jeżeli jakieś działanie ma się pojawić w pracach danego wydziału, musi on dostać taką informację np. poprzez złożenie do nich wniosku. Pan Maciej Suder powiedział, że to utrudnia stowarzyszeniom życie. Pani Karolina Bilaska powiedziała, że przecież będzie teraz realizowany konkurs dla NGO. Pani Milena Derlikiewicz, powiedziała, że jest również program Społecznik, z którego można pozyskać środki. Więc są jeszcze możliwości pozyskania środków przez stowarzyszenie OpenLab. Pan Suder wie ile trwa napisanie takiego wniosku. Oni jako stowarzyszenie nie mają wykwalifikowanej kadry, która mogłaby się zająć napisaniem takiego projektu. Jak członkowie jego stowarzyszenia mają napisać taki projekt na realizację założonego celu, skoro oni nie umieją tego zrobić. Pani Milena Derlikiewicz powiedziała, że Wydział Spraw Społecznych na ul. Okopowej organizuje szkolenia z pisania wniosków w Witkacu. Pan Maciej Suder powiedział, że on był na takim spotkaniu, ale ono dotyczy samego poruszania się w Witkacu, a nie jak merytorycznie podejść do projektu. Pani Milena Derlikiewicz powiedziała, że jest to banalnie proste. Harcerze już 2 razy pozyskali takie środki. To są niewielkie kwoty do 4 000 zł. Stowarzyszenie OpenLab realizowało festiwal Dźwięki w Przestrzeni za 30 000 zł. Z miasta dostali 8 000 zł, 20 000 zł było od sponsorów, reszta to był wkład własny członków stowarzyszenia. Wiedzą jak to wygląda od strony technicznej. Tzn. Pan Maciej Suder wie, ale

większość osób w stowarzyszeniu nie. Dlatego uważa, że jest to kluczowy problem związany z gminnym programem rewitalizacji. Podkreśla, że powinien być utworzony jakiś budżet na program edukacyjny dla mieszkańców.

Pan Jacek Woźniak wyjaśnił jedną rzecz. Budżet miasta to taka szafa z szufladkami. W niektórych szufladkach znajdują się różne rzeczy, wydawać się może zupełnie ze sobą niepowiązane, ale to jest jeden dział, rozdział. Mamy Gminny Program Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, i z tego co pamięta, jest tam możliwość organizowania przez Prezydenta konkursów na takie proobywatelskie projekty. W grudniu po uchwaleniu budżetu na pewno będzie ogłoszony konkurs. Należy śledzić BIP lub zapytać Pana Michała Kujaczyńskiego, kiedy to zostanie ogłoszone, i w tym ewentualnie uczestniczyć. **Natomiast do przyszłego budżetu Komitet faktycznie może zawniioskować, żeby pewna kwota została zabezpieczona na promocję, upowszechnianie wiedzy na temat programu rewitalizacji.** Bo faktycznie, na etapie kiedy Rada Miasta Kołobrzeg uchwałała ten program, może o tym nie pomyślano. Pani Milena Derlikiewicz powiedziała, że to nie chodzi o szkolenia, uważa, że chodzi o człowieka w urzędzie, który będzie pomagał wypełniać takie wnioski. Pan Maciej Suder się z nią nie zgadzał, uważał, że lepsze są szkolenia, bo jak się je przejdzie nie potrzebuje się pomocy. Pani Karolina Bilka zapytała czy takie środki nie mogłyby być powiązane z budżetem obywatelskim, tylko koniecznie z rewitalizacją, przecież dotyczą szerszego zakresu. Pan Łukasz Zięba przypomniał, że o tym wcześniej też mówił, by rozszerzyć działania budżetu obywatelskiego o tzw. 3 nogę. Pan Piotr Rzepka nawiązując do budżetu obywatelskiego powiedział, że mieszkańcy nie potrafią czasem oszacować kosztów.

Pan Jacek Woźniak zaproponował wniosek, by w budżecie na przyszły rok przewidzieć środki na upowszechnienie działań w ramach społeczeństwa obywatelskiego. Należałoby też taki wniosek przekazać Pełnomocnikowi Prezydenta ds. budżetu obywatelskiego, który opracowuje takie plany na rok.

Pan Maciej Suder powiedział, że jako Stowarzyszenie OpenLab Kołobrzeg mogliby zacząć myśleć w 2020 r. o stworzeniu pierwszej pracowni edukacyjno-szkoleniowej. Tak żeby interesariusze mogli się przygotować, realizować pewne działania. Na tym to polega. Nie na tym, by miasto wydzielało środki na aktywizację mieszkańców i zatrudniało osobę, która przyjedzie. Tylko by w ramach tych działań stowarzyszenie otrzymało środki, zorganizowało szkolenia, zbudowało sobie kadrę. Stowarzyszenie, które bierze aktywny udział w procesie rewitalizacji powinno otrzymać pieniądze, wynająć przestrzeń, wyposażyć np. w rzutnik i zacząć działać. Wtedy to działanie ma silny wydźwięk, a pieniądze przeznaczone na realizację celu są kierowane dla organizacji, dla tych interesariuszy.

Pan Jacek Woźniak powiedział, że ma propozycję by teraz już nie inicjować takich działań, bo to nie jest ten etap. Dlatego chciałby zakończyć dzisiejsze spotkanie przyjęciem tych wniosków.

Pan Maciej Suder chciałby jeszcze wnieść uwagę do projektu 2.3 nowe bulwary nad Parsętą. Tam jest przeznaczonych 150 000 zł. Pani Karolina Bilka powiedziała, że są to pieniądze przeznaczone na projekt. Pan Maciej Suder zaproponował, że może w tym temacie zorganizować konkurs. U niego na wydziale architektury. Stowarzyszenie OpenLab chce wejść we współpracę z Politechniką Koszalińską. Pan Maciej Suder jest absolwentem tej uczelni. Gdyby chociaż połowę tej kwoty przeznaczyć na nagrodę dla absolwentów lub studentów 2 - 3 roku aranżacji wnętrz, wzornictwa przemysłowego, czy architektury, to mielibyśmy tysiące projektów, uwzględniających przeróżne pomysły. Pani Karolina Bilka

powiedziała, że to nie będą projekty, tylko koncepcje lub wizualizacje. Urząd Miasta robi takie konkursy we współpracy z Politechniką Gdańską, z Wydziałem Architektury. Przygotowanie takiego konkursu (regulamin, praca pracowników uczelni ze studentami, koszt materiałów na których prace zostaną wydrukowa oraz nagrody) kosztuje ok. 40-50 000 zł. A jesteśmy tylko w fazie koncepcji.

Pani Milena Derlikiewicz zapytała o projekt 1.5 – rozwój placówek wsparcia dziennego dla dzieci i młodzieży, przy którym jest wpisany MOPS. Pani Karolina Bilka powiedziała, że jest to projekt zgłoszony przez MOPS do programu. Pan Jacek Woźniak powiedział, że zgodnie z przepisami tylko ta instytucja może prowadzić placówki wsparcia dziennego.

Pan Maciej Suder zaproponował, żeby zorganizować ogólnopolski konkurs na zagospodarowania brzegu Parsęty. Wysłać taką informację do uczelni, żeby na swoich profilach umieścili taką informację. Pani Karolina Bilka powiedziała, że taki konkurs już był. Uczestnicy spotkania stwierdzili, że często te prace są nie do zrealizowania. Pan Maciej Suder powiedział, że właśnie dlatego warto zorganizować nowy konkurs, żeby zrealizować coś mniejszym kosztem. Pan Marian Jagielka podsumował, że Pan Suder prawdopodobnie myśli o takiej inicjatywie oddolnej i stwierdził, że stowarzyszenie OpenLab mogłoby samo zorganizować taki konkurs. Zdobyć tylko środki na nagrody. Pani Milena Derlikiewicz zasugerowała, że mogliby się zgłosić do Urzędu Miasta Kołobrzeg z prośbą o ufundowanie nagrody. Pan Maciej Suder powiedział, że mogliby spróbować w taki sposób zadziałać. A kiedy spłyną pomysły, pozwolić zgłaszać mieszkańcom, w którym kierunku należałoby pójść.

Pan Jacek Woźniak zaproponował, by zaprosić na spotkanie Panią Ewę Pełechatą, żeby ją zainspirować pomysłem. Pani Karolina Bilka powiedziała, że nie można tego nazwać konkursem architektonicznym. Ponadto stwierdziła, że jeżeli pani Prezydent chce przeznaczyć w budżecie 150 000 zł na projekt na bulwary, tzn. że już ma na to jakiś pomysł. Pan Jacek Woźniak powiedział, że jest to koncepcja wykonana przez Błaszczyk i Samborski, Architekci. Pan Maciej Suder powiedział, że nie podoba mu się to, że mieszkańcy nie będą mieć wpływu na to jak będzie wyglądać projekt.

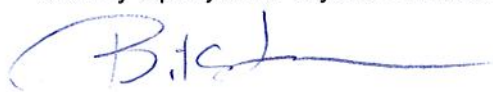
Pan Łukasz Zięba zwrócił Panu Maciejowi Suder uwagę, że program rewitalizacji powstał w oparciu o uwagi i konsultacje z mieszkańcami. Jeżeli teraz za każdym razem, przy każdym projekcie będziemy ludzi pytać czy ma być tak czy inaczej, to nawet nie wyjdziemy z pierwszym projektem przez 5 lat. Tak to się dzieje w praktyce. Pan Jacek Woźniak powiedział, że najbardziej w tym projekcie go interesuje kolejność realizacji, czyli od którego bulwaru zaczniemy. Członkowie Komitetu stwierdzili, że bardzo ważny jest Bulwar Marynarzy Okrętów Pogranicza, bo tam odbywają się wyścigi smoczych łodzi, a obok jest biblioteka.

Na tym spotkanie zakończono.

Spisała:

Karolina Bilka

Główny Specjalista Wydziału Urbanistyki i Architektury



Akceptacja:

Jacek Woźniak

Przewodniczący Komitetu Rewitalizacji

